

REDAKCJA
Gdańsk, Park Drzewny 3/7
TELEFONY
Centrala 350-41
Sekretariat 335-60
Dz. Miejski 318 97
Śmiałość 345 17
Red. naczelny 335-66
Pismo redakcyjne bezpłatnie

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK X, NR 48

CZWARTEK, 25 LUTEGO 1954 R.

Cena 20 groszy

ADMINISTRACJA
Gdańsk, Park Drzewny 3/7
Dyrektor delegatury 335-69
Wzrost finansowy 316-33
Centrala 350-41
Ogłoszenia 335-80
Pismo wydawnicze INSTYTUT
PRASY "DZIENNIK"

Stalowy jubileusz

DĄBROWA GORNICZA (PAP). 24 bm. głośniki zakładowe radiowęzła w hucie im. Feliksa Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej nadały komunikat:
„Zaloga pieca martenowskiego nr 1 wita II Zjazd naszej Partii tysięczną toną stali, wyprodukowanej w roku bież. po nad plan. Serdecznie gratulujemy towarzyszom Paradowskiemu, Mięce i Koziołowi — mistrzom pieca nr 1“.

Umacniają się więzy braterstwa łączące ludzi pracy miast i wsi

WARSZAWA (PAP). Na szerokim froncie w całym naszym kraju toczy się walka o realizację doniosłych wskazań IX Plenum KC PZPR w zakresie zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, umocnienia trwałej więzi miasta ze wsią.

W obliczu ważnych zadań, jakie stoją przed chłopami w związku ze zbliżającą się akcją siewów wiosennych, pogłębia się i wzmacnia działalność robotniczych ekip łączności.

Żywa działalność ekip Marynarki Wojennej

Żywą i serdeczną więź z chłopami pracującymi Wybrzeża utrzymują ekipy Marynarki Wojennej. W czasie swej bytności na wsiach, w toku rozmów z chłopami, marynarze wyjaśniają im trudniejsze zagadnienia polityczne, współpracują przy organizowaniu wieczorów artystycznych — kulturalnych, przyjeżdżają z występami zespołu pieśni i tańca Domu Oficerów Marynarki Wojennej. Z ekipami przybywają również lekarze — specjaliści, którzy udzielają chłopom porad oraz dokonują zabiegów leczniczych.

Dobrze np. znają chłopów z Mechowej w woj. gdańskim marynarzy z ekipy oficera Ludwiczaka. Szczególne zaufanie i młodzieży wiejskiej zdobyli sobie członkowie tej ekipy marynarze — ZMP-owcy, z którymi wiele czasu spędzili młodzi chłopcy na przyjacielskich rozmowach. A gdy chłopcy i dziewczęta z Mechowa zrozumieli cel i zadania przodującej organizacji młodzieżowej, założyli w sobie koło ZMP, które liczy obecnie ponad 20 członków. Marynarze — fachowcy z tej ekipy, pomogli mieszkańcom Mechowej dokonać przeglądu wszystkich znajdujących się w gromadzie maszyn i narzędzi rolniczych, udzielając pomocy w ich naprawie. Współ-

praca chłopów. A jak chłop i robotnik razem idą, to mają taką siłę, że jej nie da się złamać“.

Naukowcy Politechniki Łódzkiej niosą pomoc POM-om

Wydatną pomoc niosą POM-om naukowcy i studenci Politechniki Łódzkiej. Zaopiekowali się oni szczególnie POM-ami w Daszynie pow. łęczycki, Bogdanie, pow. brzeziński, Górczynie, pow. łaski i Zapolu, pow. sieradzki. Ekipy Politechniki wyjeżdżają do POM-ów i na miejscu w warsztatach wyjaśniają robotnikom trudniejsze procesy technologiczne, pomagają w naprawie bardziej skomplikowanych części maszyn.

Naukowcy postanowili specjalną opieką otoczyć racjonalizatorów, których wnioski i pomysły rozpatrywać będą specjalista z poszczególnych dziedzin.

Uroczysty koncert w 36 rocznicę powstania Armii Radzieckiej

WARSZAWA (PAP). 23 bm. — w 36 rocznicę powstania Armii Radzieckiej, odbył się w sali Państwowej Opery w Warszawie uroczysty koncert.

Na uroczystości przybyli: przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i rządu, generalicja z Marszałkiem Polski Konstantym Rokossovskim na czele, przedstawiciele świata kulturalnego oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stołecznego.

Na uroczystości obecni byli: charge d'affaires a. i. ZSRR w Polsce — E. Babarin i attache wojskowy ZSRR — gen. I. Kazak.

Obecni byli także przedstawiciele dyplomatycznych państw obozu pokoju.

Na program koncertu złożony się gorąco oklaskiwane pieśni i tańce polskie i radzieckie.

Przodujące brygady Stoczni Gdańskiej



Brygada im. „Młodej Gwardii“ Jana Włóczękińskiego wezwala wszystkie młodzieżowe brygady Stoczni do współzawodnictwa zmianowego i międzybrygadowego. Brygada przoduje w realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia II Zjazdu PZPR.

Na zdjęciu: Członkowie brygady im. „Młodej Gwardii“ (od lewej) Tadeusz Radczuk, Stanisław Staniszewski, Zygmunt Galach, Kazimierz Kowalski, Edmund Adamski i Juliusz Mondewski oglądają proporzec, jaki zwycięska brygada młodzieżowa otrzymała za wyniki osiągnięte w ramach współzawodnictwa pracy.

CAF fot. Kosycarz

Moskwa — Warszawie

MOSKWA (PAP). Codziennie wyjeżdżają z Moskwy do Jelonka pod Warszawą pociągi towarowe, wiozące materiały budowlane dla Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Dziesiątki zakładów przemysłowych Moskwy pracują nad wykonaniem zaszczytnych zamówień.

Moskiewskie zakłady kamieniarskie przygotowują płyty z białego uralskiego marmuru do wykończenia klatek schodowych, do łuków dekoracyjnych, gzymsów, schodów, portali itd. Tam też przygotowuje się 100 kolumn marmurowych, które ozdobią wnętrza sal. Z kolorowego granitu ukraińskiego szlifuje się płytki do mozaikowych posadzek, a z ciemnego marmuru kaukaskiego — do ozdoby hallów. Również w Moskwie wyprodukowano blachę z nierdzewnej stali dla iglicy na wieży pałacu. Najlepsi moskiewscy specjaliści pracują nad wykonaniem 300 żyrandoli.

sklepcy robotnicy zakładów budowy maszyn. Zaloga zakładów „Podjomnik“ produkujących windy dla moskiewskich wieżowców zakończyła w styczniu montaż sześciu wind dla Pałacu Kultury i Nauki. Zaloga tych zakładów prześle wkrótce do Warszawy dalszych 14 wind.

Robotnicy presnielskich zakładów budowy maszyn przygotowują urządzenia do automatycznego regulowania powietrza w systemie wentylacyjnym gmachu. Również załogi moskiewskich zakładów „Kompresor“ i fabryki transformatorów dostarczają materiałów do budowy Pałacu — symbolu wieloletniej przyjaźni polsko-radzieckiej.

Spółkę Dulles — Adenauer nic nie obchodzi dążenie ludzkości do pracy w pokoju

BERLIN (PAP). Agencja ADN, powołując się na rozgłoszenie radiowe „Deutschlandsender“, podaje dalsze szczegóły rozmów między Dullesem a Adenauerem na lotnisku Wahn.

W czasie rozmowy Adenauer wyraził podziękowanie amerykańskiemu sekretarzowi stanu za to, że delegacja amerykańska w czasie konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w Berlinie zwalczała wszystkie propozycje delegacji radzieckiej. To nieprzejmowane stanowisko delegacji amerykańskiej — oświadczył Adenauer — umożliwi przeprowadzenie szybkiej remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Dla przyspieszenia remilitaryzacji Niemiec zachodnich ma wejść w życie w możliwie najkrótszym czasie tajny układ wojskowy zawarty między Waszyngtonem a Bonn w połowie września ub. roku. Układ ten przewiduje utworzenie armii zachodnio-niemieckiej w sile 24 dywizji liczących łącznie 650 tysięcy żołnierzy, bez względu na to, czy Francja i Włochy ratyfikują układ o „europejskiej wspólnocie obronnej“.

Dulles powiedział Adenauerowi o terminie dostaw broni i materia-

łów wojennych ze Stanów Zjednoczonych dla armii zachodnio-niemieckiej, oświadczył, że materiały te są już przygotowane i że wśród nich znajdują się m. in. 1.800 czołgów rozmaitych typów. Dulles oświadczył, że ustawa o obowiązku służby wojskowej, która w tym tygodniu ma być rozpatrywana przez Bundestag, musi być jak najszybciej uchwalona.

Odbudowa Wehrmachtu ma być przeprowadzona w dwóch etapach: pierwszy etap zakończony ma być 1 września br. Do tego czasu ma powstać w Niemczech zachodnich 12 dywizji pancernych i piechoty. W drugim etapie — do 21 grudnia br. — ma powstać dalszych 12 dywizji rezerwowych oraz odbudowana ma być flota

Budowa i rozbudowa baz wojskowych w Niemczech zachodnich

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, mocarstwa zachodnie przystąpiły w ostatnich czasach do intensywnej rozbudowy swych baz wojskowych w Niemczech zachodnich. Liczba tych baz, która już obecnie wynosi 255, ma być zwiększona. Przygotowania wojenne są szczególnie forsowane przez Stany Zjednoczone w związku z mającą się odbyć w nadchodzący piątek debatą w Bundestagu nad projektem ustawy o obowiązku służby wojskowej. W bazach wojskowych mocarstw zachodnich mają być sformowane jednostki nowego Wehrmachtu.

W Sembach (Nadrenia) wybudowano pod koniec ubiegłego roku koszt 65 milionów marek zachodnich siódme lotnisko dla atlantyckich sił zbrojnych. W pobliżu miasta Goch rozpoczęto budowę dalszego lotniska, które ma być ukończoną na wiosnę bieżącego roku. Tamże wybudowana ma być kwatery główna lotnictwa. Planowana jest również budowa portu wojennego dla wojsk okupacyjnych w Weli na Renie. W Guerzenich koło Dueren — Eifel buduje się szeregowo 256 schronów betonowych dla amunicji.

Dziennik miedzianki „Stuttgarter Nachrichten“ podaje, że w Ulm rozpoczęto budowę dalszych 288 budynków mieszkalnych dla amerykańskich wojsk okupacyjnych. We Frankfurcie n/Menem w posiadaniu wojsk amerykańskich znajduje się przeszło 2.060 gmachów.

O budowie nowych koszar i mieszkań dla wojsk okupacyjnych donoszą również z wielu innych miejscowości.

Zakłady ceramiczne stolicy ZSRR posyłają do Warszawy olbrzymie transporty różnych płytek ceramicznych do dekoracji ścian i frontonów.

Znaczny wkład w budowę Pałacu Kultury i Nauki wnoszą mo-

Działacze społeczni i politycy 6 krajów wypowiedzą się w sprawie »armii europejskiej« Doniosła inicjatywa 10 parlamentarzystów francuskich

PARYŻ (PAP). Prasa donosi, że grupa wybitnych francuskich działaczy społecznych i polityków wezwala członków parlamentów, przedstawicieli organizacji masowych, polityków i działaczy społecznych sześciu krajów europejskich, które podpisały układ w sprawie tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej“, jak również działaczy angielskich do zorganizowania w dniach 20—21 marca w Paryżu wspólnej narady w sprawie „armii europejskiej“.

Autorytet tego apelu podkreślają, że projekt utworzenia „armii europejskiej“ zagraża suwerenności i niezawisłości narodowej krajów, które ten układ podpisały. Oświadczenia uroczyste — głosi apel — że przed narodami stoją dwa otworem inne drogi prowadzące do porozumienia w celu utrzymania pokoju, zapewnienia ich bezpieczeństwa zbiorowego i podniesienia ich dobrobytu.

Apel podpisało 10 deputowanych do Zgromadzenia Narodowego, w tym Edouard Daladier (radycal), Laurent Casanova (komunista), Jacques Soustelle (ugrupowanie gaullistowskie URAS), Henri Bourret (MRP) i inni.

skich, które podpisały układ w sprawie tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej“, jak również działaczy angielskich do zorganizowania w dniach 20—21 marca w Paryżu wspólnej narady w sprawie „armii europejskiej“.

Zamówienia radzieckie wywołały w parlamencie brytyjskim żywe zainteresowanie

LONDYN (PAP). W dniu 23 bm. brytyjski minister handlu Heathcoat-Amory udzielił odpowiedzi na szereg pytań deputowanych w sprawie zawartych niedawno w Moskwie przez przemysłowców angielskich umów na dostawy do Związku Radzieckiego.

Heathcoat-Amory stwierdził, że zamówienia radzieckie opiewają na sumę 16 milionów funtów szterlingów, dodając, że zamówienie wartości 6 milionów funtów na statki rybackie zostało zatwierdzone. Sprawa udzielenia licencji zostanie przez rząd brytyjski wkrótce rozpatrzona. Mówca podkreślił, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, co najmniej połowa zamówień radzieckich uzyska licencje.

Deputowany konserwatywny Osborne zapytał, czy rząd zamierza wydać licencje na eksport obrabiarek, które zostały zamówione przez ZSRR na sumę 3,5 miliona funtów szt. Osborne zaznaczył, że jeśli Anglia nie wykona tego zamówienia, to przypada ono Szwecji i Szwajcarii. Mówiąc o zamówionych moto-

zach dieslowskich Osborne ostrzegł, że w razie niewykonania przez Anglię tego zamówienia — motory zostaną dostarczone przez Niemcy.

Deputowany liberalny Grimond wyraził zadowolenie z powodu zawarcia transakcji między ZSRR a Anglią, podkreślając, iż odmowa ze strony rządu brytyjskiego wydania licencji eksportu tych może spowodować, że Anglia straci bardzo dogodny rynek zbytu.

Dymisja ministra spraw zagranicznych Pakistanu na znak protestu przeciw układowi wojennemu

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Karachi: Jak podaje dziennik „Imroz“, w związku z projektem zawarcia turekopakistańskiego układu wojskowego do członków rządu pakistańskiego doszło do poważnych różnic zdań.

Minister spraw zagranicznych Pakistanu Zafrullah — Khan, który jest przeciwnikiem zawarcia tego układu, podał się do dymisji, oświadczył, że jego zdaniem, układ zaostriż stosunki między Pakistanem a krajami arabskimi

PROGNOZA POGODY dla Wybrzeża do g. 29 dn. 25. II



Zachmurzenie na ogół duże, miejscami dość pogodnie. Temperatura minimalna około minus 13. Maksymalna — około minus 4. Widzialność umiarkowana. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie.

Sytuacja baryczna: Rozległy wyż baryczny, zalegający nad Europą wschodnią i środkową, słabnie powoli i przemieści się na północny-wschód. Europa zachodnia znajduje się pod wpływem zatoki niskiego ciśnienia.

Sukcesy wojsk ludowych w Wietnamie



Mimo użycia najnowocześniejszej broni, imperialiści francuscy w Wietnamie północnym, w ciągu ostatnich 12 miesięcy stracili w zabitych, rannych i wziętych do niewoli przeszło 20 tysięcy żołnierzy i oficerów. Wojska ludowe zdobyły około 1800 karabinów, przeszło 200 karabinów maszynowych oraz znaczną ilość innej broni i amunicji. Zniszczono około 350 nieprzyjacielskich pojazdów mechanicznych.

Ostatnie zwycięstwa ludowej armii wietnamskiej sprawiły, że wojska agresorów francuskich znajdują się w defensywie.

Na zdjęciu: Oto jakiej broni używają agresorzy francuscy wobec ludowych wojsk, walczących o wyzwolenie swego kraju.

Fot. — CAF

Przeciw groźbie nowej wojny Wspólne oświadczenie kobiet francuskich i niemieckich

BERLIN (PAP). Agencja ADN opublikowała wspólne oświadczenie Demokratycznego Związku Kobiet Niemieckich i Związku Kobiet Francuskich, które głosi m. in.:

„Kobiety francuskie i niemieckie są poważnie zaniepokojone istnieniem niebezpieczeństwa wojny, zagrażającej obu narodom. Niebezpieczeństwo to kryje się w tworzeniu baz amerykańskich we-

Francji i Niemczech zachodnich, we wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej w republice federalnej, dopuszczeniu do władzy odwetowców i zbrodniarzy wojennych.

Kobiety francuskie i niemieckie gorąco pragną pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Zobowiązują się one do poświęcenia wszystkich swych sił dla sprawy zachowania pokoju, po-

krzyżowania planów wojennych, niedopuszczenia do ratyfikacji układów z Bonn i Paryża. Należy wyjaśnić każdej kobiecie, co oznacza te układy, czym jest „europejska wspólnota obronna“, należy walczyć o to, by wszystkie kobiety wypowiedziały się zdecydowanie przeciwko układowi wojennym, by popularyzowały w swych krajach walkę o utrwalenie pokoju“.

»Chcieliby naładować heczkę prochu«

W ostatnich miesiącach 1953 roku odwiedziło Japonię wielu amerykańskich mężów stanu, m. in. sekretarz stanu Dulles, szef polonijnych sztabów USA admirał Radford i wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Nixon. Wszystkie te osobistości zgodnie podkreślały „konieczność” jak najszybszej remilitaryzacji Japonii i odrodzenia jej armii. Szczególnie celował w tym wiceprezydent Nixon, który najpełniej oficjalnie oświadczył w Tokio, iż rozbrojenie Japonii po drugiej wojnie światowej było „poważnym błędem”.

Od dawna już jednak imperia- liści amerykańscy dokładają wszelkich starań, aby ten „błąd” naprawić i doprowadzić do jak najszybszej realizacji ostawionego „planu Ridgwaya”, który przewi- duje utworzenie w ciągu najbliż- szych 6-7 lat 700-tysięcznej ar- mii japońskiej. Po powrocie z To- kio w sierpniu ub. roku sekretarz stanu Dulles przechwalał się, że „udało mu się przekonać premie- ra Jozsida o konieczności zwięk- szenia japońskich sił zbrojnych”. Ostatnio zaś prasa amerykańska donosiła z zadowoleniem, że na drodze do tego celu „uczyniono dalszy zasadniczy krok”. Premier Jozsida bowiem utworzył w po- czątkach stycznia r. b. „komitet do badania konstytucji” pod prze- wodnictwem b. ministra handlu Szinsuko Kiszii. Zadaniem tego ko- mitetu będzie rewizja konstytucji, tak aby umożliwiła ona oficjalną odbudowę armii japońskiej.

Warto podkreślić, że nie przy- radkowo powołanie komitetu Szinsuko Kiszii zbiegło się z otwar- ciem sesji parlamentu zachodnio- niemieckiego. Świadczy to, iż polityka okupantów amerykań- skich zmierza do tych samych ce- lów zarówno w Japonii, jak i w Niemczech zachodnich.

I tu i tam imperializm ame- rykański zmierza do odbudo- wy agresywnej, odwołanej do armii, a tym samym — do za- ostrzenia międzynarodowego napięcia.

Zanim usunie się formálną przeszkodę...

Rewizja konstytucji japońskiej ma usunąć tylko formálną przes-zkodę na drodze do szerokiej re- militaryzacji Japonii. W rzeczywi- stości bowiem remilitaryzacja ta od dawna już się rozpoczęła.

Już obecnie istnieje w Japonii „sztywny” „narodowy korpu- su bezpieczeństwa” armia, liczą- ca 110 tys. ludzi, zaopatrzona w czołgi, ciężką artylerię, a nawet samoloty, z których wiele produ-kuje się w Japonii, gdyż japoń- ski przemysł zbrojeniowy rozu- buje się coraz bardziej. Dla przemysłu wojennego przewidzia-

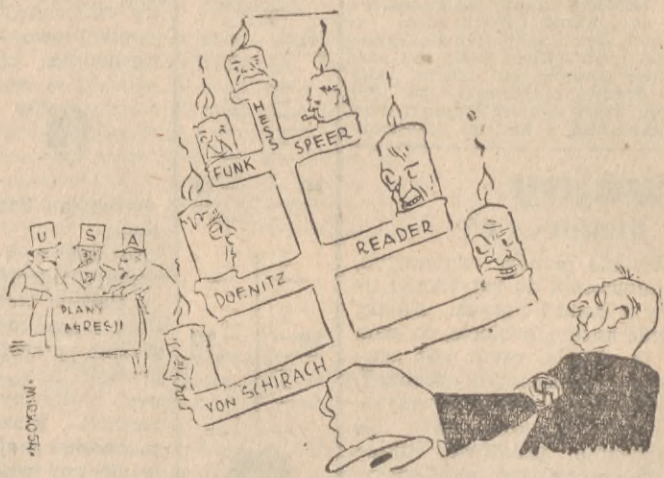
Ryż, herbata, pomarańcze i cytryny nadeszły do Gdyni

W ostatnich dniach do portu w Gdyni zawinęło kilka statków da- lekomorskich zarówno polskich jak i zagranicznych, które przy- wiozły wiele atrakcyjnych towa- rów przeznaczonych na zaopatr- nie rynku. 21 bm. polski statek „Pułaski”, utrzymujący regularną łączność z Chinami, przywiózł 1200 ton ryżu, 900 skrzyń wy- sokogatunkowej herbaty oraz prze- szło 7 tys. ton nasion oleistych, jak soja, konopie i sezam.

Z Izraela nadeszło do Gdyni około tysiąca ton pomarańcz, które przywiózł polski statek „Lechistan” oraz 280 ton cytryn. Te ostatnie przybyły na szwedz- kim statku „Fernebo” w dniu 22 bm.

Satyrą polityczną

Adenauer zażądał od mocarstw zachodnich wypuszczenia na wolność siedmiu zbrodniarzy wojennych. Ma on za- miar „zaangażowania” ich do realizowania planów agresji, opracowywanych wspólnie z podległymi mu wojskami spod znaku dolara.



— Przy tym świeczniku będzie nam lepiej pracować, moi przyjaciele..

przez Japonię wielka fala straj-ków, w których wzięli udział gór- nicy, kolejarze, pracownicy prze- mysłu elektrotechnicznego, robot- nicy obsługujący amerykańskie bazy. W rezultacie wspólnej akcji klasy robotniczej rząd zmuszony był wypłacić noworoczny zasiłek personalowi kolei, poczty i innych instytucji, co poważnie pokrzy- wało plan wyasygnowania dodat- kowych sum na zbrojenia.

Ruch robotniczy w Japonii łą- czy się ściśle z walką chłopów, prowadzoną w obronie ziemi, zaj- mowanej na poligony i lotniska. Bohatersko bronili się chłopcy wsi Utsinada przeciwko planom budowy lotniska na ich polach. Niedawno zaś taką samą walkę podjęła ludność wyspy Osima, domagając się przerwania budo- wy stacji radarowej na terenie wyspy.

W walce narodu japońskiego o pokój i niezawisłość uczestniczą również szerokie warstwy inte- ligencji, przede wszystkim lekar- ze i nauczyciele, którzy tworzą potężną organizację, skupiającą w swych szeregach najbardziej postępowe elementy. Pomimo wy- danego niedawno zakazu działa- ności społecznej nauczycieli, kon- tynuują oni swą nieugiętą walkę. „Wojna — podkreśla rezolucja niedawnego zjazdu nauczycielek — nie jest kłeską żywiołową i można jej zapobiec przy pomocy wysiłków ludzkich. Dlatego my, 250 tysięcy nauczycielek z całego kraju, będziemy zdecydowanie bronić sprawy pokoju!”

Również wśród niektórych warstw przemysłowej burżuazji podnoszą się głosy protestu prze- ciwko polityce amerykańskich ok- upantów. W licznych kołach fin- ansowych i handlowych panuje przekonanie, że niezależnienie się od amerykańskiej kurateli e- konomicznej i rozszerzenie han-

dlu z Chinami, które są natural- nym rynkiem zbytu japońskich to- warów i naturalną bazą surowce- wą japońskiego przemysłu, urato- wały wiele przedsięwzięć od bankructwa i poważnie zmniej- szyłyby deficyt budżetowy. Wy- razem tych tendencji było pow- stanie ligi 300 parlamentarzystów z różnych stronnictw, opowiadają- cych się za handlem z Chinami Ludowymi.

Niepokój dolarowych polityków

Świadomość niebezpieczeństwa, jakim jest dla przyszłości Japonii amerykańska okupacja, stała się tak powszechna, że nawet oficjal- ne osobistości amerykańskie zmu- szone są to przyznać. Dick Deve- rall, przedstawiciel amerykańs-kiej federacji pracy, a więc czło- wiek mający nie lada „doświadcze- nie” w propagandzie wojennej i rozbijaniu ruchu robotniczego, tak pisze na ten temat: „O ile nie zdamy sobie sprawy, że sto- sunki amerykańsko — japońskie ulegają gwałtownemu pogorsze- niu, mogą one osiągnąć punkt, w którym nastąpi to, co nastąpiło w Chinach kilka lat temu”.

Pan Deverall, nie chcąc „kusić złego ducha”, nie nazwał po imie- niu „tego, co nastąpiło w Chi- nach” — potężnej rewolucji anty- imperialistycznej. Ale słowa jego świadczą wymownie, iż wzrost antyamerykańskich nastrojów w Japonii — podobnie zresztą jak i na całym świecie — spędza sen z powiek niejednego dolarowego polityka. I nie ulega wątpliwości, że nowe posunięcie w kierunku remilitaryzacji, jakim jest pro- jekt rewizji konstytucji, jeszcze bardziej wzmocni opór narodu ja- pońskiego przeciwko polityce wy- ny i zagłady. m. d.

Przekształcanie Japonii w o- gnisko agresji przeciwko mi- ru — gnisko krajom Dalekiego Wschodu nie idzie jednak ame- rykańskim imperialistom tak łatwo, jakby tego pragnęli.

W walce o pokój i niezawisłość

Cały rok 1953 upłynął w Japo- nii pod znakiem potężnych straj-ków i demonstracji przeciwko po- lityce amerykańskich okupantów i wysługującego się im rządu Jo- szidy. Generalna rada związków zawodowych, zrzeszająca 3,4 mi- liona ludzi pracy, powzięła na IV kongresie krajowym uchwałę, wzywającą do walki przeciwko ame- rykańskiej „pomocy” wojsko- wej i amerykańskim bazom, prze- ciwno bezrobociu i obniżce płac.

W odpowiedzi na ten apel, w le- cie i w jesieni ub. roku, przeszła

Tysięczna spółdzielnia produkcyjna w Wielkopolsce przygotowuje się do pierwszego siewu

List członków spółdzielni do Bolesława Bieruta

POZNAŃ (PAP). W Potarzycu, w tysięcznej spółdzielni produkcyjnej woj. poznańskiego, odbyło się ostatnio uroczyste zebranie, na którym młodzi spółdzielcy opracowali swój pierwszy roczny plan gospodarczy.

Na zebranie to przybyli przed- stawiciele: Ministerstwa Rolnic- twa, partii, Woj. Rady Narodowej, ZSCh, delegacja robotników z fa- bryki poznańskich, przedstawiciele z sąsiedniej spółdzielni produkcyjnej, okolicznych małych i średnio-rolni chłopów. Goście złożyli człon- kom tej jubileuszowej spółdzielni, która przyjęła nazwę „Nowe ży- cie”, gratulacje i życzenia pomyś- nego rozwoju ich zespolonej go- spodarki, a przedstawiciele „Do- mu Książki” przekazali im dużą bibliotekę. Zebranie uświetnili wy- stępami wybitni artyści Państwo- wej Opery im. Stanisława Moniuszki z Poznania, artyści roz- głośni Polskiego Radia i orkiestra

Towarzystwa Filharmonii Robot- niczej z Poznania. W czasie uroczystego zebrania młodzi spółdzielcy z Potarzyca — po omówieniu planu gospodarcze- go na rok bież. — uchwalili wy- stąpić do Prezydenta KC PZPR — Bolesława Bieruta list, w którym piszą m. in.: „Kilkanaście dni temu my, ma- łe i średniorolni chłopcy z Potarzy- ca, założyliśmy spółdzielnię pro- dukcyjną w naszej gromadzie. Wielkie to wydarzenie w naszym życiu i całego województwa, bo — jak się dowiedzieliśmy — na- sza spółdzielnia jest tysięczną w woj. poznańskim.

Weszliśmy na nową drogę. My- śleliśmy o niej już dawno, ale na założenie zespolonego gospodar- stwa zdecydowaliśmy się dopiero pod koniec zeszłego roku, gdy za- poznaliśmy się z wytycznymi IX Plenum KC PZPR. Wiemy, że Partia i rząd czynią wszystko, aby każdemu człowiekowi pracy żyło się coraz lepiej w naszej Ludow- ej Polsce. I wiemy, że Partia i rząd oczekują teraz od całego rol- nictwa, że powiększy produkcję, że pomoże lepiej zaopatrzyć mieszkańców miast w żywność, a przemysł w surowce. Myśmy nad tym radzili bardzo długo i prowa- dziliśmy niemało rozmów na ten temat. Doszliśmy do wniosku, że nasze zadania podniesienia pro- dukcji rolniczej wykonamy lepiej, jeżeli jak najszybciej zaczniemy wspólną gospodarkę. Jest nas 76 chłopów — spółdzielców. Ziemi po- siadamy 546 ha, inwentarza na początek mamy: 91 koni, 48 sztuk bydła, sporo trzody chlewnej.

Pod przewodnictwem naszej orga- nizacji partyjnej, pod przewodnic- twem zarządu spółdzielni, do któ- rego wybraliśmy najlepszych go- spodarzy, chcemy w tym roku znacznie podnieść plony z hektara i rozwinąć hodowlę według uło- żonego planu gospodarczego. Moż- liwości mamy duże. Ziemia u nas jest dobra, pszenno — buraczana. Teraz na dużych spółdzielczych polach głęboko zaszła ją trakto- ry. Zamierzamy osiągnąć z hekta- ra do 18 q żyta, ponad 20 q psze- nicy i 22 q jęczmienia. Chcemy zwiększyć areal uprawy roślin przemysłowych naszej gromady z 8 do 15 proc. Zyska na tym i nasz przemysł i my sami.

Myślimy również o rozwinieciu hodowli, mamy bowiem obszerne zabudowania. Wiemy, że wszystko zależy od tego, jak będziemy pracować. Pra-

gniemy Was zapewnić, że będzie- my pracować, jak tylko potrafimy najlepiej, przestrzegając zasad statutu, dbając o własność spół- dzielczą. Będziemy otaczali opieką nasze wspólne mienie i baczyl- łyśmy, aby żadnemu z członków nie dzia- łała się krzywda. Będziemy rów- nież pomagali naszym sąsiadom i dbali o to, żeby pracujący jeszcze dotychczas indywidualnie miesz- kancy naszej gromady przekonali się, że ich przyszłość jest w spół- dzielni produkcyjnej.

Będziemy wreszcie dokładali sił, żeby wzorowo i z nadwyżką wy- konać nasze obowiązki wobec państwa.

Zbliżają się siewy. Kończymy właśnie ostatnie przygotowania do nich. Postanowiliśmy wiosenną kampanię przeprowadzić wzoro- wo, tak jak przystało na spółdziel- ców. Ten nasz pierwszy siew, to wkład w dzieło pokoju i rozkwitu naszej ludowej ojczyzny”.

Sprawy prawno-sądowe

Obowiązek wspierania byłego współmałżonka

Orzekając rozwiązanie małżeń- stwa sąd na podstawie okoliczności ustala w wyroku, który z mał- żonków ponosi winę rozwodu.

Ustalenie winy rozwodu ma, o- czwicie, ważne znaczenie mora- lne, przy czym nie pozbawione jest również skutków material- nych. Tylko małżonek niewinny (chyba, że winni są oboje) może domagać się od drugiego mał- żonka, chociażby również niewin- nego, dostarczenia, stosownie do możliwości, odpowiednich środ- ków utrzymania, jeżeli własnymi siłami nie jest w stanie się utrzy- mać.

Sąd na wniosek zainteresowa- nego współmałżonka rozważa tę kwestię. Po zbadaniu możliwości majątkowych i zarobkowych mał- żonka winnego oraz po ustale- niu, że małżonek niewinny nie może się utrzymać z własnej pracy, np. z powodu obłożnej choroby lub podeszłego wieku, sąd zobowiązuje małżonka win- nego rozwodu do wypłacania co mie- siąc małżonkowi niewinnemu o- kreśloną kwotę pieniężną (ren- tę).

Nasuwa się pytanie, czy sąd może miarkować tę kwotę w przypadkach, gdy rozwiedziony niewinny małżonek, wprawdzie niezdolny do samodzielnego utrzy- mywania się z własnej pracy, ma jednak bliższych krewn- ych, na których prawo nakła-

Przodownicy gdańskiej wsi

Doświadczenia Józefa Kwoczka

Tezy do dyskusji przed II Zjazdem PZPR wskazują na konieczność osiągnięcia w roku 1955 wzrostu zbioru ziemi



ków co najmniej o 5 do 7 pro- cent w porównaniu z rokiem 1953. Aby to osiągnąć, nale- ży spopularyzować osiągnięcia przodowników w produkcji ziemniaków tak, aby stały się one udziałem szerokich rzesz rolników.

Jednym z takich przodowni- ków jest starszy agronom ze spo- łu PGR Chynów w woj. gdańskim, Józef Kwoczek, któ- ry w ten sposób mówi o swej pracy:

— Gleba u nas słaba, prze- ważnie IV i V klasa. Mimo to osiągnęliśmy po 135 kwintal- 2 625 hektarów. Najlepsze wy- niki osiągnęło gospodarstwo Chynów, w którym plon wy- niósł ponad 200 kwintali. Wy- niki te zawdzięczamy głównie dobremu nawożeniu i staran- nej pielęgnacji. W 1953 roku ziemniaki sadziłymi w 75% na obroniku, pod reszłą po- przedniego roku. W Chynowie, gdzie na 15 ha dano pod ziemniaki półobornika na seradela, osią- gnięto po 306 q z ha przy odmianie „Mercury”. Na planta- cjach stosowaliśmy starannie selekcję negatywną.

Do sadzenia systemem kwadratowo-gniazdowym nie trzeba u nas nikogo namawiać. W ub. roku posadziliśmy tym systemem ziemniaki w najgorszym gospodarstwie i bar- dzo lichym materiałem sadzeniowym. Mimo to plon wy- niósł 160 q z hektara.

Fot. CAF — Pleńkowski

Twórcza myśl ludzi radzieckich wydrze naturze nowych 13 milionów ha ziemi

MOSKWA (PAP). W ciągu najbliższych dwóch lat koczochy i sowchozy Związku Radzieckiego zagospodarują 13 milionów ha odłogów i ugorów.

W samym tylko Kazachstanie obszar nowozagospodarowanych ziem wyniesie 6,3 miliona ha. W siedmiu obwodach Kazachstanu powstaje 90 nowych wielkich so- wchozów zbożowych.

Ośrodki maszynowo - trakto- rowe i sowchozy Kazachstanu wyposażą się w najnowocześnie- sze maszyny. Ze Stalingradu i Czelabińska przybywają potężne traktory dieslowe „S-80” i „Dt-54”. Koczochy Kazachstanu otrzymają, w pierwszym kwarta- le br. tysiące traktorów tego ty- pu.

Fabryki samochodów w ZSRR przygotowały dla Kazachstanu tryliona samochodów ciężarowych. Z całego Związku Radzieckiego napływają do ministerstwa rol- nictwa Kazachskiej SRR zgłosze- nia mechaników, robotników, trak- torzystów i kombajnów, inżyni- erów przemysłu i transportu pragnących udać się do Ka- zachstanu.

W związku z wielką akcją za- gospodarowania ugorów i odło- gów w Kazachstanie rozpoczęto budowę nowych elevatorów i ma- gazynów zbożowych.

Obecnie w Kazachskiej SRR buduje się 13 elevatorów, zapla- nowano budowę jeszcze 22. Wnie- sie się również 800 wielkich ma- gazynów zbożowych. Według przybliżonych oszacowań, kol- chozy Kazachstanu mają dać w

br. 700 — 900 tys. ton zboża do- datkowo.

Instytut Rolnictwa kazachskiej filii Wszechzwiązkowej Akade- mii Nauk Rolniczych im. Leni- na opracował agrotechniczne metody otrzymania wysokich plonów na nowych ziemiach.

Dymisja rządu libańskiego

MOSKWA (PAP). Agencja TASS do- nosi z Bejrutu: Prasa libańska stwierdza, że prezy- dent republiki libańskiej K. Szamun przyjął dymisję rządu premiera Abdal- laha Jafii. Prezydent Szamun rozpoczął rozmowy w sprawie sformowania nowego rządu.

Skazanie przywódców Komunistycznej Partii USA

NOWY JORK (PAP). Jak donosi ko- respondent agencji Associated Press z Detroit, sędzia federalny skazał sześciu przywódców organizacji Partii Komunistycznej w stanie Michigan — oskarżonych o „pogwałcenie ustawy Smitha”, na więzienie i grzywnę w wysokości po 10 tysięcy dolarów każ- dego.

Nat Ganley został skazany na 4 lata więzienia, Saul Wellman — na 4 lata 3 miesięcy, Thomas Dennis — na 4 lata i 5 miesięcy, Philip Schatz — na 4 lata i 4 miesiące, a Helena Winter i William Allen — po 4 lata więzie- nia.

małżonka (ojca). Wszystko jedno — czy istnieje dorosłe dziecko, na którym obowiązek alimentacyj- ny ciąży przede wszystkim, czy żyją rodzice, którzy są w stanie wspierać swoje rozwie- dzone dziecko, lub w braku dzieci czy rodziców nawet odpo- wiednio dostanie rodzeństwo (bo i na bracie lub siostrze w braku dzieci i rodziców ciąży obow- iązek alimentacyjny) — zaws- ze obowiązek współmałżonka wy- przedza obowiązek poprzednio wymienionych osób. On to jest przede wszystkim powołany przez prawo do łożenia na utrzy- manie swego byłego małżonka — męża lub żony (oczywiście czę- ściej chodzi o żonę, którą rozwód pozabawił możliwości bytowania).

Takie bowiem są skutki roz- wodu: winny małżonek obowią- zany jest w miarę swych możli- wości wspierać swego niezdolne- go do pracy, niewinnego, byłego współmałżonka. A dopiero gdy możliwości materialne tego win- nego małżonka są, według stwierdzenia sądu, tak ograni- czone, że nie może on dostarczać dostatecznych środków utrzy- mania swemu byłemu współmałżo- nkowi, wtedy tylko może wcho- dzić w rachubę uzupełnienie tych środków przez inne osoby, na które prawo nakłada obowiązek wspierania swych najbliższych, niezdolnych do samodzielnego utrzymania się.

W. N.

Mimo mrozów nie przerwamy robót

Zaloga ZBM w Gdyni zrealizowała już wiele zobowiązań przedzjazdowych i podejmuje nowe dla uczczenia II Zjazdu Partii. Ciekawe zobowiązanie podjęła załoga wraz z kierownictwem budowy Technikum Morskiego w Gdyni (na Grabówku), a mianowicie: nie przerywania robót nawet przy niskiej temperaturze.

W tym celu na parterze biurowym wybudowano dwa piece tzw. „ruskie” przeprowadzone od nich wzdłuż korytarza rury i podłączono je do głównego przewodu kominowego. Wprowadzenie tych pieców umożliwiło pracę przy niskich temperaturach murarom, a nawet tynkownikom.

Brygada tynkowania mechanicznego Jana Jankowskiego z tej samej budowy postanowiła wykonać 1.000 m kw. tynków w 5 dni przed zaplanowanym terminem, stosując metodę Skitiewa tj. oddać o tynkowane pokoje brygadzie malarskiej bez usterek.

Brygada ciesielska Brunona Elwarta zobowiązała się skrócić czas deskowania kanałów centralnego ogrzewania o 3 dni i użytkować do tego celu wyłącznie „króciaków”.

Ponadto załoga tej budowy realizując hasło „ja nie wypuszczę braku”, wykonuje wszystkie roboty w najwyższej jakości, co już obecnie stwierdzono.

Na budowie bloku mieszkalnego przy ul. Batorego w Gdyni brygada murarska Ziemlińskiego wykonała ścianki działowe i piętra na 5 dni przed terminem, tj. o jeden dzień wcześniej, niż zobowiązała się. Dwie brygady: Zielińskiego i ciesielska Edwarda Lehmana zagwarantowały najwyższą jakość wykonania powierzonych sobie prac.

O jabłkach i ogórkach, czyli o planowaniu OZH, słów kilka

— A po jabłkach dla dzieci muszą ciągle biegać do „Delikatessów”, chociaż spółdzielni mam obok, bo jak wracam z pracy, to jabłek w moim sklepie już nie ma.

— Tak, to prawda, że jabłek jest mało i są stosunkowo drogie, a przecież w tym roku był urodzaj na jabłka, więc jak ta sprawa naprawdę wygląda?

Jak ta sprawa wygląda wyjaśnia Ogrodniczy Zakład Handlowy, bo właśnie ta instytucja zaopatruje sklepy trójmiasta w warzywa i owoce. W roku bieżącym zgromadzone o wiele większe rezerwy jabłek niż w latach poprzednich, ale nie tyle jednak, by za spokojnie zapotrzebowanie konsumentów. Powód był prosty: zbyt małe składy dla przechowania owoców. Liczono, że w miesiącach zimowych, tak jak co roku, będzie się sprowadzało jabłka z innych dzielnic Polski, nie naruszając istniejących rezerw. Tymczasem mrozy zahamowały bieżący zakup jabłek, jak również uniemożliwiły ich dowóz. Wybrzeże miało otrzymać 150 ton jabłek z województw krakowskiego, lubelskiego i rzeszowskiego, ale próbną transport jabłek przysłanych w wagonie — lodowce — zmarzył.

Wobec tego dostawę wstrzymano i naruszono rezerwy OZH, rzucając owoce stopniowo na rynek i starając się w ten sposób przeczekać zimą, wyjątkowo ostrą w tym roku.

O wiele lepiej wygląda sytuacja na odcinku zaopatrzenia w warzywa. Tutaj OZH nie potrzebował brać pod uwagę pojemności przechowalni — warzywa po prostu zakupowano. Niestety mrozy pogorczyły sprawę, że nawet marchew i buraki przysparzały kłopotu.

Rezerwy są wprawdzie wystarczające, ale nie można z nich na razie korzystać, bo w czasie mrozów nie można kopców otwierać.

OZH ma zamiar jednak w tych dniach otworzyć kilka kopców na próbę dla rozprzestrzenienia pewnej ilości warzyw. Jeśli próba się uda, rynek zostanie nasycony, jeśli nie — możemy się spodziewać korzystania z rezerw OZH dopiero pod wiosnę.

Ale wtedy otworzą swoje kopce także chłopcy i na rynku będzie pełno starych warzyw wtedy, kiedy konsumenci zaczną myśleć o nowalijkach...

W dostatecznej ilości mamy na rynku tylko ogórki. Korzystając z tegorocznego urodzaju na ogórki, OZH zakwestionował o wiele więcej niż w roku ubiegłym. Tegoroczna dostępna cena ogórków (3,50 zł za kilo) wykazała jednak, że możliwości konsumpcyjne są większe niż się przypuszcza i planuje. Krótko mówiąc, rezerwy ogórkowe w OZH są także niewystarczające dla Wybrzeża.

Jeśli jednak całą zimą nie branie nam ogórkowych witamin, to tylko dlatego, że ogórki nie boją się przewożenia koleją i można je sprowadzać z centralnej Polski.

Jeszcze jedna bolączka gospodyń. W ostatnich dniach daje się zauważyć na rynku brak cebuli. W tym sezonie urodzaj cebuli był niski, a w dodatku w rozprawieniu istniejących rezerw przeszkadza zima.

W ciągu kilku ostatnich lat zimy były bardzo łagodne. Centralne handlowe uspokojone tym faktem nie dopilnowały budowy nowych przechowalni. Skutki tego zaniedbania odczuwamy w tym roku.

Może ta ostra zima będzie nauką dla OZH zaopatrującego Wybrzeże w owoce i warzywa, żeby lepiej planował w przyszłym sezonie.

A wtedy będziemy mieć dostateczną ilość witamin w tych miesiącach, w których ich najbardziej potrzebujemy, to znaczy w styczniu i lutym.

T. S.

Nowe kadry wykwalifikowanych pracowników hotelowych



Być dobrym pracownikiem hotelu, domu wczasowego, czy turystycznego, to znaczy być nie tylko dobrym organizatorem, umiającym stworzyć człowiekowi pracy warunki wypoczynku i rozrywki. Trzeba obok wielu innych spraw znać się również na sztuce kulinarnej.

Toteż już w pierwszej klasie uczennice Technikum Gospodniego w Sopocie poznają tajniki smacznego i racjonalnego przyrządzania potraw.

Na zdjęciu: nauczycielka przedmiotów gastronomicznych ob. Wołowska tłumaczy grupie uczennic i klasy właścicielki kaszy. Jeżnienna. Foto Ferster

ECHA-NASZEJ-KRYTYKI

Kłopotów nie będzie

W parę dni po ukazaniu się naszej migawki pt. „Może... może” (Dz. Bałt. nr 35), w której pisaliśmy o kłopotach posiadaczy „nadwierzchniego” obuwia na białej gumie — otrzymaliśmy dwie odpowiedzi.

Naprawy tego obuwia dokonuje Robotnicza Spółdzielnia Pracy Szewsko-Cholewkarska we Wrzeszczu (ul. Słowackiego 14), posiadająca punkty usługowe w Gdańsku przy ul. Szerokiej

127, we Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej 75 i 148, Grażyny 11, K. Marksa, blok E 10, Kochanowskiego 59, w Oliwie przy ul. Armii Polskiej 19, w Nowym Porcie przy ul. Na Ząbki 40, w Świdkach przy ul. Wieniawskiego 15 b i na Oruni przy ul. Jedności Robotniczej 95.

Obuwie na gumie przyjmuje również do naprawy członkowie spółdzielni „Bałtyk” Alojzy Kusznik we Wrzeszczu przy ul. Konrada Wallenroda 10.

Znów aktualne

W końcu grudnia ub. roku w migawce pt. „O śniegu, wysłizganych ulicach i MPO” („Dz. Bałt.” nr 310) pisaliśmy o nieusuwaniu śniegu z chodników i schodów, prowadzących na perony kolei elektrycznej. Jak mieliśmy możliwość przekonać się, schody zostały oczyszczone, a perony posypane piaskiem już na drugi dzień, po naszej notatce.

Odpowiedź Oddziału Eksploatacyjnego PKP w Gdyni otrzymaliśmy jednak przed paru dniami, po 2 i pół miesiąca. Na marginesie zauważamy więc, że w/w migawka stała się znów aktualna; schodami i peronem przydała by się powtórna toaleta.

Spodziewamy się, że zostanie ona przeprowadzona równie szybko jak poprzednio i że odpowiedź będzie tym razem również szybką.

Estetyczne upominki w PDT

W Powszechnych Domach Towarowych trójmiasta pojawiły się znowu w pełni 100 proc. a więc: sukienkowe, ubraniowe i płaszczone. Cena ich waha się od 320 — 600 zł.

Ponadto w związku z nadchodzącym Międzynarodowym Dniem Kobiet zakłady pracy i każdy in-

MIGAWKI Wybrzeża

Przyszli mistrzowie



Malcy usiłowali zjechać po stromym zboczu Kamiennej Góry na zwykłych deszczach przymocowanych do butów sznurkami, nie zważając się tym, że deski zostały na górze, a chłopcy zjeżdżali na dół na... spodniach.

— Kto więc, może wyrosną z nich przyszli mistrzowie sportu — zauważył jeden z przyglądających się przechodniów, Stanisław Maruszak rozpoczynając swoją karierę od zjeżdżania na składowym krzeselku.

(ts)

Lapończycy i Eskimosi we Wrzeszczu

Ostatnio kilkakrotnie byłem w sklepie Centrali Tekstylnej, mieszczącym się przy ul. Grunwaldzkiej 74 we Wrzeszczu, nie dlatego, że miałam aż tyle sprawunków, ale dlatego, że w sklepie tym panuje temperatura podbiegunowa i nie miałam po prostu umiarkowania prosid ekspedientki o zdjęcie z półek materiałów, które chciałam obejrzeć.

W tym czasie ekspedientki ubrane były w ciepłe chustki, kożuchy i powijane w koce, upodabniając się do Lapończyków i Eskimosów. Sam ich widok sprawiał, że drżałam z zimna.

Ale widocznie i te stroje niewiele pomogły, skoro od 2 dni sklep jest zamknięty i nie ma nadziei żadnej kartki wyjaśniającej chociażby w krótkich słowach przyczynę zamknięcia sklepu.

(h)

Pogotowie grypowe już niepotrzebne

Wydział Zdrowia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku informuje, że pogotowie grypowe w Gdańsku przy ul. Wąlowej zostało odwołane z dniem 22 bm.

Czynne jest normalne pogotowie lekarskie od godz. 20 do 6 rano.

Zebranie farmaceutów

Zarząd Pol. Tow. Farmaceutycznego (Oddział Gdański), zawiadamia, że 26 bm. (w piątek) o godz. 18 w Akademii Medycznej we Wrzeszczu w małej sali wykładowej Wydz. Farmaceutycznego (wejście od ul. Mickiewicza) odbędzie się ważne zebranie wyborcze z referatem mgr Cz. Fink - Finowickiego pt. „Sprawa przydała pracy dla mgr farmacji po ukończeniu studiów”.

LUDWIK FEUERBACH — WYKŁAD O ISTOCIE RELIGII

W tych dniach w Zakładzie Państwowego Wydawnictwa Naukowego ukazują się nowa książka z serii Biblioteki Klasycy Filozofii. Jest to pierwszy polski przekład dzieła Feuerbacha „Wykłady o istocie religii”, będący zarazem pierwszym w ogóle dziełem naukowym filozofa, wydanym po polsku. Ludwik Feuerbach działający w Niemczech w połowie XIX w. wyszedł ze szkoły hegelowskiej, jednakże w filozofii swej usiłował przesygnąć jej idealizm i stworzyć system filozofii materialistycznej.

Dzielnica, którą Feuerbach szczegółowo nie zajmował i w której dokonał też najwięcej, była krytyka religii. Poświęcił jej m. in. wydane obecnie „Wykłady o istocie religii”, wygłoszone w 1848-49, a opublikowane w 1851 r. Wiele w dziele lat po pierwszym przełomowym dziele Feuerbacha „Istota chrześcijaństwa”.

Przekład obecnego wydania poprzedzony jest napisanym przez Lenka „Konspektem książki Feuerbacha „Wykłady o istocie religii” również po raz pierwszy ukazującym się w języku polskim. Książkę poprzedza krótki wstęp dający ogólną charakterystykę i ocenę filozofii Feuerbacha.

Cena i egzemplarz objętości 342 str. (oprawa płócienna) zł 34,60.

BRATNY ROMAN: Głos bomby Ishi. W-wa 1953, z. 2, 20.

Zbiór reportaży historyczno-politycznych i aktualnych znanego poety i publicysty młodego pokolenia. W cz. 1. pierwszej zatytułowanej „Legenda starej Polski” i finałowej i polemtem demaskuje autor „mit” samonajwyższej polski o „wielkomocarstwie”, „misi” dziejowej”, obnażając klasowe, zdrazieckie oblicze obu frakcji burżuazji polskiej: endeckiej i pilsudczykowskiej. Część druga zbioru: „Głos bomby Ishi” pletnuje ludobójcze praktyki dywersyjnych radiostacji zagranicznych, które inspirowały terrorystyczne zamachy na działacze obozu ludowego.

Wspomnienia o „Proletariacie”. W-wa 1953, Kłw, z. 785 (Wydział Historii Partii KO PZPR).

Wspomnienia uczestników bohaterstwa walk Wietnamskiego Proletariatu — L. Dejeza, P. Koma, M. Mańkowskiego, L. Janowicza, S. Busajskiego, W. Głowackiego i L. Stoberga. „Blizy z nich — mówiąc słowami przedmowy redukcji książki — patos walki rewolucyjnej, głębokie oddanie sprawie i bezgraniczna ofiarność, potężny wzlot myśli i niezachwiana wiara w zwycięstwo socjalizmu ludu, który w ciemną noc ucieku carskiego i wzmagalącego się wyzysku rodzimych i obcych niar — karnistycznych potrafił nie tylko dożyć i nakreślić cel, lecz również wskazać drogę do jego realizacji”. Książka stanowi jakby uzupełnienie już w kilku nakładach wydanej „Daniszewskiego „Wielki Proletariat”.

Kolorowy Bal Maskowy

Komitet rodzicielski przy Państwowym Szkole Baletowej we Wrzeszczu organizuje 1 marca br. w salach Grand Hotelu w Sopocie Kolorowy Bal Maskowy. Przewidywany jest bogaty program artystyczny, konkurs fotograficzny, udział ekipy filmowej. W czasie zabawy odbędzie się konkurs dawnych tańców, kotyilon itd. Do tańca grają dwie orkiestry.

Początek balu o godz. 20.30 Komunikacja nocna w kierunku Gdańska, Gdyni zapewniona.

Przed sprzedażą kuponów konsumpcyjnych łącznie z biletami wstępu i zarezerwowanymi miejscami (cena 65 zł) łącznie z maską, którą wg wianego wyboru otrzyma się przy wejściu na bal) odbywa się poczęsowy od dzisi w oddziale „Orkiestra” we Wrzeszczu, oraz w Grand Hotelu w Sopocie.

Gdzie i kiedy

TEATR

Teatr Wielki — Gdańsk — „Barbarzyńcy” — godz. 19—22.15

Teatr Dramatyczny — Gdynia — „Zwady miłosne” — godz. 19—21.30

Teatr Kameralny — Sopot — „Poznałszy siebie” — godz. 19—22.15

KINA

według informacji Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

GDANSK — „Leningrad” — „Wilhelm Tell” — godz. 16, 18.30, 21

WRZESZCZ — „Bajka” — „Cztery serca” — godz. 16, 18, 20, „ZMP-owiec” — „Dubrowki” — godz. 16, 18, 20, NOWY PORT — „1-szy Maja” — „Ditta” — godz. 17, 19, OLIVA — „Delfin” — „Admirał Uszakow” — godz. 16, 18, 20

SOPOT — „Bałtyk” — „Nadziei za dwa grosze” — godz. 15.30, 17.30, 19.30, „Polonia” — „Odzyskane szczęście” — godz. 16, 18, 20

GDYNIA — „Atlantic” — „Życie dla nauki” — godz. 15.30, 17.30, 19.30, „Goplana” — „Radziecka Buriat — Mongolia” — godz. 16, 18, 20, „Warszawa” — „Rzym godz. 11” — godz. 16, 18, 20

CHYLONIA — „Promień” — „Kotowski” — godz. 17, 19, GRABÓWEK — „Fala” — „Pancernik Potiomkin” — godz. 17.30, 19.30, ORŁOWO — „Nepłun” — „Wiosna w Moskwie” — godz. 17, 19

WEJHEROWO — „Świt” — „Domek z kart” — LEBORK — „Fregata” — „Strak w Szanghaju” — PRUSZCZ — „Krakus” — „Śnieżka” — PUCK — „Mewa” — „Podstęp swatki” — JASTARNIA — „Hel” — „Przełom” II s. LEBORK — „Rybak” — „Tajemnica linii okrętowej”

APTEKI DYZURNIE

GDANSK — ul. Gen. Świerczewskiego 32 — tel. 320-59 NOWY PORT — ul. Oliwska 82-84 — tel. 415-75, ORDNIA — ul. Jedn. Robotniczej 111 — tel. 347-22, GDANSK — STOGI — ul. Strzalskiego 29a — telefon 315-59, WRZESZCZ — ul. Grunwaldzka 52 — tel. 423-06, OLIVA — ul. Karłow 4 — tel. 427-02, SOPOT — ul. Rokossowski 21 — tel. 510-18, ORŁOWO — ul. Boh. Stalingradu 66 — tel. 91-24, GDYNIA — ul. Starowiejska 34 — tel. 28-55, GRABÓWEK — ul. Czerw. Kc. Synterów 137 — tel. 22-88.

POGOTOWIE

GDANSK WRZESZCZ — Ratunkowe i palnicze — tel. 41-000 i 09 — Grunwaldzka 2 czynne całą dobę Dziecięce — tel. 09 — od godz. 10 do 7-mel rano GDYNIA — rat. szpital Kosciuszki 14 tel. 10-00 Sopot — rat. szpitalna 788 tel. 524-00 — czynne całą dobę

STRZAŻ POŻARNA

TELEFONY: Gdańsk — 08, Gdynia — 08, Sopot — 511-00.

Od reki. Może to zauważy także referent B i HP

Tegoroczne mrozy dały się nam wszystkim solidnie we znaki. Marznięmy na ulicy, w sklepach, na peronach czekając na pociąg, czy wreszcie — w samych pociągach.

Pomyślmy jednak o tych, którzy przez długie godziny, bez względu na temperaturę, pełnią służbę „pod gołym niebem” — o kolejarzach. Chodzi nam konkretnie o bileterów kolejowych, którzy pracują przy wejściach na perony. Służba biletera trwa 24 godziny (co drugą dobę). Nieważne jest siedzieć przez całą dobę w przewiewnej, źle ogranej budowie i przez otwarte okienko kontrolować bilety.

Mogłoby się wydawać, że teraz, podczas ostrej zimy, DOKP zabroszycy się tym bardziej o stworzenie swym funkcjonariuszom jak najlepszych warunków pracy, opalając, stosownie do potrzeb, budki i zaopatrując pracowników w odpowiednią odzież: kożuchy i ciepłe buty.

Ale w praktyce sprawa ta wygląda nieco inaczej. PKP wydziała na ogrzanie budki 8 kg węgla na dobę, czyli mniej niż wiadro przeciętnej wielkości. Może

ilość ta wystarczyłaby na ogrzanie zamkniętego pomieszczenia, posiadającego piec kaflowy, który przetrzymuje dużej ciepło, ale wiemy, że piecyk żelazny grzeje tylko dopóty, dopóki się w nim pali. A przecież praca biletera wymaga, aby budka była przez cały czas otwarta. Temperatura w jakiej więc pracuje, niewiele różni się od temperatury na wolnym powietrzu tj. około 18 stopni poniżej zera. Jeśli dodamy, że nie wszyscy bileterzy posiadają służbowo odzież ochronną, będziemy mieli obraz warunków, w jakich pełnią swą służbę.

Widzimy to codziennie, kiedy przechodzimy obok budki bileterów, że współzawodniczą spoglądając na ich zgrabiłe ręce i sine od mrozu twarze.

Może więc zauważył to również ktoś z referatu B i HP gdańskiej DOKP. Wówczas może troska o człowieka pracy, której tyle miejsca poświęcają tezy IX Plenum naszej Partii, znajdzie swój właściwy odzwierciedlenie i w odniesieniu do pracowników PKP.

(eh)

ARKADY FIEDLER 91 GORĄCA WIEŚ AMBINANITELO



Drwię z brzozywych mężczyzn pół serio, pół żartem i powiadam im w o-czy, że są nieponie i cwane lenie. Sami mało co robią, a całą pracę zwalają na starsze barki niewiast. Czy to sprawiedliwy podział zajęć? Kto spełnia najcięższe roboty w polu? — Kobiety. Kto krząta się na ryżowiskach, sadi i zbiera ryż, znosi go z pola i go tuje? — Kobiety. Od rana do wieczora, zawsze i wszędzie — kobiety. Czy to w porządku? — Moi przyjaciele, stary Dżinarivelo, Tamasu i Beran — słuchając takich poglądów wybałuszą na mnie zdumione oczy i rozdziewają usta. Potem brzozywych mężów ogarnia wesołość — vazaha ma zabawne pomysły! — a Dżinarivelo dobitliwie

Uprawa, zbieranie i oczyszczanie ryżu zajmują się wyłącznie kobiety

mi tłumaczy, że kobiety są na to stworzone

Tak było zawsze i tak zawsze będzie, bo to boskie przykazanie natury, a zresztą dlatego zapomnia, że mężczyźni przygotowują ryżowiska pod uprawę przeganiając na nich całymi dniami bydło?

— I kłóży zresztą zastąpił kobiety w pracy na polu? — pyta Berandro.

— Jak to: kto? Mężczyźni! — odpowiadam. — W Europie wyłącznie mężczyźni orzą, sieją, koszą...

Na to nowy wybuch wesołości, a Tamasu nie może powstrzymać się od złośliwego pytania:

— Czy wobec tego w Europie mężczyźni także rodzą dzieci?... Bo to, co vazaha mówi, jest dziwne i niesprawdopodobne. Przecież wiadomo, że kobieta rodzi. To jej przeznaczenie: być matką. Ziemia również rodzi, ziemia jest również matką, i między ziemią a kobietą nie ma istotnej różnicy. Czy biali ludzie nie wiedzą, że dusza kobiety wywodzi się z duszy ziemi i jeżeli przyroda powierzyła kobietom trud rodzenia dzieci, to musiały im również powierzyć i trud przy płodach ziemi?

Moi przyjaciele są rozochoceni, bo ich pojęcie o rodzeniu jest tak jasne i tak rozumne.

W gorącej, bujnej dolinie wyrasta w świadomości Malgaszów wielka potęga: miłość macierzyńska. Jedno ognarza wszystkie twórcze matki, jeden korowód łączy przedwznie plenność ziemi ze szczęściem kobiety, z tkliwością zwierząt, z tajemnicą owadów i nawet z uniesieniem czupurnej, małej osy. Korowód potężny, zwycięski, wszechobjemujący... A przecież poza jego nawiasem stoi potęwa ludzkości i nie bierze w nim udziału; stoi mężczyzna jak figura szara i zbędna — jak truteń, jak pionek. Mimo że silne jego mięśnie, on przecież tutaj, wśród bogactw rozrodczych instynktów — tylko pionek, tylko narzędzie.

32 LOLOPATY, ZWIASTUN ŚMIERCI

— Czy dobrze idziemy? — pytam Velomody.

— Dobrze, vazaha — odpowiada cicho, raczej wymową swych żywych, płonących oczu niż głosem.

— Czy na pewno znasz drogę?

— Na pewno.

— I długo jeszcze pójdziemy?

— Krócej niżbyś zagotował ryż.

„Zagotować ryż” jest malgaską miarą czasu, wynoszącą mniej więcej kwadrans. (Ciąg dalszy nastąpi)

S'MIAŁO i saccerze

W wyniku naszych interwencji

...w miejscowości Sw. Wojciech został uruchomiony punkt opalowy i mieszkańcy mogą już zaopatrywać się w opał.

...w lokalu przy ul. Grunwaldzkiej 72 we Wrzeszczu prowadzone są prace inwestycyjne, po ukończeniu których w III kwartale br. uruchomiony tam zostanie nowy sklep mięsny, wyposażony w odpowiednie urządzenia.

...zaginiony przekaz telegraficzny dla ob. Nawrockiej w Darłowie został odnaleziony i przesłany adresatce.

...po wyremontowaniu taboru na trasie Witomino będą z powrotem kursowały dwa autobusy z częstotliwością co 31 minut.

Marzenia o kracie

Od września ub. r. jestem kierownikiem sklepu piekarniczego PSS nr 49 w Gdyni. Lokal sklepowy jest tak obszerny, że trudno go dobrze ogrzać, zwłaszcza, że ma lastrykową podłogę. Toteż



od pierwszych dni pracy prosiłem kierownika PSS o przysłanie mi drewnianej kraty za kontuar, która by izopłowała stopy od zimnej podłogi i tym samym chroniła mnie od przeziębienia i reumatyzmu.

Do tej pory jednak kraty takiej nie otrzymałem, w rezultacie odmroziłem sobie nogi i nabawiłem się kaszlu. Stoję za kontuarem w kożuchu, chociaż sam uważam, że taki strój w sklepie nie wygląda zbyt estetycznie. Cóż mam robić? Liczę tylko na to, że mój list popadnie referenta socjalnego i referenta BIHP do żywej działalności, niż moje dotychczasowe ustne prośby.

Leon Flanc — Gdynia



PIĄTEK — 26. II. 1954 r.
6.15 — Kom. PIHM. 6.16 — „Spółdzielnie produk. przed mikrofonem”. 6.30 — DZIENNIK. 6.45 — Muzyka. 7.48 — Stan pogodny. 7.50 — Program. 7.55 — Wiad. 8.00 — Muzyka rozr. 8.15 — Serwis CZRM dla rybaków. 11.50 — Komunikaty. 12.04 — DZIENNIK. 12.15 — Muzyka. 12.25 — „Na swojską nutę”. 12.45 — Aud. dla wsł. 13.00 — Koncert rozr. 13.15 — Kom. PIHM. 13.16 — O. d. koncertu. 13.40 — Artyści i pieśni klasyczne. 13.55 — Komunikaty. 14.10 — Aud. dla klas I—II. 14.30 — Aud. dla kl. V, VI i VII. 15.00 — Muzyka. 15.09 — Kom. o stanie wód. 15.10 — „Ziemia nad Blerawską” — fragm. pow. Izidora Plaszczyka. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — Wszelchnia Radiowa. 16.21 — Muzyka symf. 17.00 — Wiad. 17.05 — Radiowy Klub Racjonaliz. 17.20 — Aud. dla kobiet pt. „U-beramy nasze dzieci”. 17.25 — Piosenki polskie. 17.40 — Aud. literackie. 18.00 — PRZEGLĄD WYDARZEŃ. 18.10 — Muzyka. 18.30 — Pog. przyrodnicza. 19.20 — Pog. sportowa. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — „Obywateli” — ode. 9 pow. M. Brandysa. 20.20 — Radz. muzyka symf. 20.58 — Kom. PIHM. 21.00 — DZIENNIK. 21.26 — Wiad. sportowe. 21.36 — Serwis CZRM dla rybaków. 21.50 — „Z życia ZSRR”. 22.20 — Polska muzyka kamer. 22.45 — Muzyka tan. 23.10 — Utwory Ryszarda Straussa. 23.50 — OST. WIAD.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet przypadającego w dniu 8. III. 1954 r.
Dyrekcja Gdańskich Zakł. Przem. Piekarniczego zawiadamia społeczeństwo Wybrzeża, że przystąpiła do produkcji okolicznościowego pieczywa cukierniczego jak:
FORTY DEKORACYJNE
359-K PTYSIE ZE ŚMIETANKĄ itp.
I POPULARNE.
Zamówienia na powyższe artykuły już można składać we wszystkich sklepach piekarniczych PSS i MHD w Gdańsku.
Dyrekcja

FACHOWCY POSZUKIWANI
1 technika mechanika z praktyką oraz 40 wykwalifikowanych ślusarzy zatrudni Przedsiębiorstwo Budowy Urządzeń Chłodniczych w Gdyni, ul. Waszyngtona 34. Zgłoszenia w sekcji personalnej, IV piętro, pokój 6. 355-K
Kosztorysantów budowlanych wysokokwalifikowanych przyjmie od zaraz Wojewódzkie Biuro Projektów, Gdańsk, do pracowni terenowej w Elblągu. Wynagrodzenie zgodne z siatką płac pracowników Biur Projektowych. Zgłaszać się należy osobście w Woj. Biurze Projektów. Pracownia Terenowa w Elblągu, ul. Kosińskiego Gdyni Nr 24, tel. 442. 364-K

Winnych LISTACH

JEST CZYSTO I CIEPLO
W odpowiedzi na notatkę pt. „Może to i niezły sposób” Prezydium MRN w Gdańsku wyjaśnia, że przychodnia przy ul. Dzierżyńskiego nie była ogrzewana z powodu nagłej choroby sprzączki — palacza. Od 19 stycznia Wydział Zdrowia zaangażował sprzączkę — palacza i od tej pory przychodnia jest czysto i ciepło.

GWIAZDY NIE POMOGA...
...rozjaśnić ciemność na skrzyżowaniu ulic Marcinkowskiego i Waryńskiego w Lęborku — pisze ob. M. Kandałski. — A jedyna, zresztą popusta lampa, to stanowczo za mało, jak na ciemne wyciszone zimowe. Może więc odpowiedzialna za stan rzeczy instytucja pomyśli o tym, aby usunąć błądzących mieszkańców tych ulic.

TO BYŁO BARDZO MIŁO...
...pisze ob. Aleksander Czaja — że artyści „Artosu” przybyli do Jastarni z dwugodzinnym występem. Mieszkańcy Jastarni są im za tę niespodziankę bardzo wdzięczni i proszą o częstsze przyjazdy.

WARTO DRZWI USZCZELNIC
W barze mlecznym w Sopocie — niebýt starannie ogrzewanym — drzwi się nie domykały i do wewnątrz dostawało się bez przeszkód nie tylko mroźne, ale nawet śnieg — pisze ob. Z. Czajkowski. — Kierownictwo baru powinno zatroszczyć się o usunięcie tego niebezpieczeństwa, a na pewno drzwi i o szczelnienie progu ze śniegu.

KRYTE PAKI ROZWIĄZAŁ PROBLEM
Prezydium PRN w Lęborku zawiadamia nas, że Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych zlecił wykonanie drewnianych pak krytych, które zostaną w marcu oddane do użytku i zastąpią ocyklowane pojemniki, o których Braku pisaliśmy w notatce pt. „Potrzebne są pojemniki”!

BARDZO PROSZĘ O PRZYSTANEK...
...mieszkańcy gromady Clechocino, którzy obecnie muszą chodzić ok. 2,5 km do stacji kolejowej Reda lub Rekowo. Gdyby DOKP rozważyła ich pro-

Koszykarze Spójni grają z mistrzem Polski

Najbliższej niedzieli 28 bm. w hali sportowej przy ul. Słowackiego w Wrzeszczu dojdzie do interesującego spotkania o mistrzostwo I Ligi koszykarskiej pomiędzy Spójnią (Gdańsk) a zespołowym mistrzem Polski Wiódnikiem (Łódź).
Jak widać z poniższej tabeli, różnice pomiędzy obi zespółami są nieznaczne. Koszykarze Spójni nadal mają teoretyczne szanse wysunięcia się na czoło tabeli. Zależać to będzie m. in. od losów odwołania, jakie złożyła Spójnia do prezydium GKFF od decyzji Sekcji Koszykówki GKFF, która orzekła o odwołaniu punktów walkowerem poznajskiemu kolejarzowi za niedozwolony mecz ze Spójnią.
Jak się naprawdę stała sprawa przedstawiła? Otóż Spójnia nie zgodziła się na rozegranie spotkania w hali w Poznaniu, ponieważ temperatura na hali wynosiła... minus 3 stopnie. Tego samego zdania byli sędziowie i lekarz. Z tychże względów wydała się, że de- cyzja Sekcji Koszykówki GKFF powinna ulec zmianie, a losy spotkania winny się rozstrzygnąć w bezpośredniej walce, a nie przy zleconym stoliku.

TABELA

1. Gward. (Kr.)	15	13	981:769
2. Kol. (W-wa)	16	12	1015:962
3. Spój. (Gd.)	15	10	835:764

Kandydata na kier. Sekcji Art. Przemysłowych poszukuje od zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Tczewie. Wiadomości o warunkach pracy i płacy udziela Samodzielne Stowarzyszenie Pracy Pers. i Szkolenia w Tczewie, ul. Stalina nr 7. Kandydat musi posiadać kwalifikacje kupieckie, zaświadczenia z ostatnich miejsc pracy, oraz zaświadczenia, że uprzednio zakłady pracy gdzie pracował, nie roszczą żadnych pretensji finansowych. Wiek do 45 lat maximum. 358-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
KUPIE barak mieszkalny. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk, pod „1063”. 1093-G
KUPNO
PŁYTY marmurowe karrara białe, długość do 2 m kuple, tel. 48-53, Gdynia. 556-P
KUPIE dobry akordeon (podać cenę) Łaskowska, Lębork, Czolgostów 33. 1055-G

SPRZEDAŻ
SPRZEDAM psa owczarka (11-miesięczny), Orlowa, Jagna Husa 16/2. 1050-G
SPRZEDAM motocykl 250 Royal, stan dobry, telefon 347-33. 1065-G
SPRZEDAM maszynę „Singer” bebenkową, Gdynia. Wolność 30/2 (Daszyńskiego). 1079-G
AKWARIUM pojemn. 300 l. wraz z rybkami sprzedam. Wrzeszcz. Politechniczna 16 m. 5a II piętro. 1077-G

ZAMIENIE dwa pokoje z kuchnią w Lublinie na 2 pokoje z kuchnią, łazienką w Gdańsku, Wrzeszcz, Oliwie lub Sopotie. Wiadomość — Wrzeszcz, Kliniczna Nr 4 Stolarska. 1031-G
PRACUJĄCA poszukuje pokoju od zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk, pod „Księgowa”. 538-P
ZAMIENIE mieszkanie dwa pokoje z kuchnią, komfort na większe 3 lub 4 pokoje. Wiadomość: tel. 314-33 od godz. 8 — 19. 1071-G

Jan Jeżewski, Bobrowiec. — Sam wiek nie uprawnia do pobierania renty inwalidzkiej. Muszą jeszcze zachodzić inne momenty. Zaopatrzenie inwalidzie otrzymują robotnicy po 55 roku życia, jeśli mają 200 tygodni skiadkowych w czasie ostatnich 10 lat pracy, z czego 50 tygodni musi przypadać na ostatnie 3 lata pracy. Jeśli nie macie tego minimum, to w Waszej sytuacji należy zwrócić się pisemnie do Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej — Oddział Rent Inwalidzkich Prezydium Woj. R. N. w Gdańsku.

Pracownicy G. F. O. B. — Sprawę Waszą może załatwić rada zakładowa i dyrekcja Waszego zakładu pracy.

E. Michalik, Gdynia. — Zgodnie z art. 38 prawa rzeczowego (Dz. U. nr 37/1946, poz. 319) właściciel nieruchomości może obciążyć i zatrzymać dla siebie bez odszkodowania korzenie drzew lub krzewów, przechodzące z nieruchomości sąsiedniej. To samo dotyczy gałęzi i owoców, zwieszających się z sąsiedniej nieruchomości, skoro upłynął bezkriticznie odpowiedni termin, wyznaczony sąsiadowi do ich usunięcia.

Mieszkańcy ulic Wileńskiej i Grodzkiej. — Zwróćcie się bezpośrednio do podzielników i kanalizacji, które sprawdzają przyczynę defektu.

NASZ PRAWNIK odpowiada

Albin Raszeja, Żelgoszcz. — Na podstawie § 14 rozp. Rady Ministrów z dn. 25. III. 53 r. (Dz. U. nr 19, poz. 76) w sprawie czynszów za lokale użytkowe i wplatu na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, zobowiązany jest Ob. wpłacić 50 proc. z pobranego czynszu na rzecz Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej.

Na zasadzie art. 17 i następnych prawa spadkowego (Dz. U. nr 60 z 1946 r. poz. 323) po zmarłym ojcu dziedziczą wszystkie pozostałe przy życiu dzieci w równych częściach. Jeżeli przy życiu pozostała żona zmarłego ojca,

dziedziczy ona jedną czwartą część spadku.
Należy słożyć wniosek do Sądu Powiatowego ostatniego miejsca zamieszkania zmarłego o wszczęcie postępowania spadkowego. Do wniosku należy załączyć dokument śmierci ojca, odpis postanowienia w sprawie spadkowej ojca, oraz wskazać nazwiska i adresy wszystkich znanych Ob. spadkobierców, to jest rodzeństwa, a skoro któregoś nie żyje, jego dzieci. We wniosku należy dokładnie określić spadek, pozostały po zmarłym, a oznaczony w poprzednim postanowieniu sądu.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Karnawał na lodzie organizuje redakcja »Dziennika Bałtyckiego« i ZS Budowlani

Tegoroczny sezon zimowy był bardzo przychylny dla łyżwiarzy. Przez pełne 2 miesiące na ślizgawkach we Wrzeszczu, Sopocie i innych miastach województwa gdańskiego dzieci, młodzież i dorośli używali w całej pełni. Lecz sezon zimowy zbliża się ku końcowi. Już za parę dni, w pierwszych połowie marca, na boiska wyjdą już piłkarze. Warto więc w sposób atrakcyjny zakończyć tegoroczny sezon łyżwiarzski.

Wychodząc z tych założeń redakcja „Dziennika Bałtyckiego” i rada okręgowa ZS Budowlani w Gdańsku, pragnąc jeszcze bardziej spopularyzować piękny sport łyżwiarzski, jak i podsumo-

wać postępy, poczynione w tym roku, przez specjalistów jazdy szybkiej i figurowej, organizuje w niedzielę 28 bm. „Karnawał na lodzie”. Impreza rozpocznie się o godz. 15 na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu.

— do godz. 14 i w niedzielę przed imprezą do godz. 14 na stadionie przy lodowisku.
Sport łyżwiarzski posiada wielu zwolenników. Dlatego jesteśmy przekonani, że popisy młodych i doświadczonych, jak również zaawansowanych zawodników cie-

szyc się będą dużą popularnością, a niedzielny „karnawał na lodzie” stanie się doroczną imprezą sportową, która zachęci liczne rzesze młodzieży i dorosłych do uprawiania tej pięknej i pożytecznej dyscypliny sportu.

By uratować się od spadku z I Ligi pięściarze Kolejarza muszą wygrać z krakowską Gwardią

Jak wynika z podanej niżej tabeli, sytuacja pięściarzy gdańskiego Kolejarza jest bardzo trudna i grozi degradacją z szeregów I Ligi. Mimo posiadania w zespole paru wartościowych bokserów (Milewski, bracia Polekowskie, Soczewiński, Bańkowski), gdańszczanie posiadają poważne luki w wagach ciężkich, co było przyczyną dotychczasowych porażek.
Istnieje jednak szansa uratowania się od spadku. Kolejarz ma do rozegrania jeszcze 4 mecze, z których dwa z krakowską Gwardią, jeden z gdańską Gwardią i jeden z warszawską Gwardią, natomiast Stali (Łabędy), która również jest w strefie spadkowej, pozostały dwa spotkania na obcym terenie, w tym jeden w Krakowie z Gwardią i jeden z

Obliczając teoretycznie, Kolejarz, w razie uzyskania dwóch zwycięstw, ma szansę na pozostanie w ekstraklasie pięściarskiej. Do tego jednak potrzeba pełnej mobilizacji zawodników Kolejarza i... umiejnożonego zestawienia składu na najbliższy mecz z krakowską Gwardią, który odbędzie się w niedzielę 28 bm. o godz. 12 w hali spor-

A. SKOT.	
1. CWKS	10 16 135:65
2. Gward. (Kr.)	8 12 88:66
3. Gward. (St.)	9 10 87:93
4. Gward. (W-wa)	10 9 84:168
5. Gward. (Gd.)	8 8 93:85
6. Stal (Łab.)	10 6 84:112
7. Kol. (Gd.)	8 3 59:99

POMOC domowa potrzebna, Sopot, Władysława IV 11/5. 1047-G

ZGUBY
MAZELLA Zyta, Nowy Port, Na Zaspę 35 a zgubiła przepustkę wejściową do OBKO Nr 1. 1070-G
RZYSKI Andrzej, Gdańsk — Gdańska 8/12 zgubił legitymację Zw. Zaw. Prac. Żegl. 533-P

KREFTA Leon, Lębork, Cholina 8 zgubił leg. Zw. Zaw. Nr 17176. 539-P

SKRADZIONO kartę zameldowania, przepustkę Stoczni Gdańskiej na nazwisko Kraśnicki Wacław, Wrzeszcz — Brzozowa 10/3. 1078-G

RYBARCZYK Stefania, Jastarnia, Bożenat Portu — zgubiła kartę meldunkową, pokwitowanie zdania ankiety. 511-P

TRAFALSKI Czesław, Gdańsk — Śledzice, ul. Ojcowska 5 zgubił przepustkę stałą Stoczni Gdańskiej. 1067-G

CZARNECKI Henryk, Tczew Działki Staszica 60 zgubił leg. 542639 wydaną przez Okręg Gdańsk. 550-P

FILBRANDT Feliks, Orlowo, Wrocławska 21 zgubił bilet służbowy WPK GG Nr 3619. 1069-G

SKRADZIONO przepustkę stałą Stoczni Gdańskiej na nazwisko Petkiewicz Władysław, Wrzeszcz, Chrobrego DS 8. 1068-G

RÓŻNE
IGLY oraz maszynki do podnoszenia oczek, końcówki do igieł dobrej jakości na prawia i poleca Warsztat Mechaniki Precyzyjnej — Tczew, ul. Stalina 24, tel. 13-05 (członek P. S. Rzem. „Przełom” w Tczewie). 966-G

OBELGE rzucana na ob. Litn stot Dorote odwołuje i przeprasza. Włke Paweł — Gdańsk, Marynarki Polskiej 186. 1076-G

NAJSERDECZNIEJSZE podziękowanie za troskliwą opiekę w czasie choroby skieruję do doktora Bederskiego, Jaworskiej oraz pozostałym lekarzom i siostrom w Oddziale Wewnętrzno Szpitala Miejskiego w Gdyni — Julia Ziegenhite. 1059-G

Ogłaszajcie się w »Dzienniku Bałtyckim«